

i Płocku, w 1889 r. w Kielcach, w 1890 r. w Kielcach i Radomiu, w 1891 r. w Łodzi, Piotrkowie i Włocławku, w 1892 r. w Łodzi, w 1893 r. w Płocku i Kaliszu, w 1896 r. w Włocławku i Kielcach, a wszędzie występowała na cele dobroczynne, krzewiąc wszędzie, gdzie tylko się ukazała, zarówno w Warszawie, a głównie jeszcze na prowincji, szczere zamiłowanie do śpiewu chóralnego, zachęcając swym przykładem do organizowania zespołów chóralnych i zapoczątkowując tym sposobem przyszły rozwój śpiewactwa zbiorowego w Polsce.

Zainicjonowano też konkursy stowarzyszenia, które były rozpoczęte konkursem na hasło „Lutni“, w którym został nagrodzony utwór Noskowskiego „O pieśni gminna“ do słów Mickiewicza; utwór ten służył za hasło z początku, póki Noskowski, proszony nie napisał później znacznie krótszego hasła wyjętej z pieśni Juljusza Wincentego Pola: „Wam to bracia, wam i śpiewam i gram“. W 1889 r. odbył się konkurs na układ melodji ludowej na chór, konkurs na „Śpiewaka zwycięzcę“ Or-Ota w 1897 r. Dużą też rolę odgrywały konkursy wewnętrzne wykonawcze z pośród członków „Lutni“, związane zwykle z rocznicami stowarzyszenia, jak 2 grudnia, rocznica pierwszego koncertu; w 1895 r. na tę ostatnią rocznicę odbył się Konkurs kwartetów „zewewnętrzny“, t. j. z udziałem innych zespołów, poza „Lutnią“ będących. Do takowego Konkursu stanęła „Lira“ studencka, kwartet potrójny Feliksa Pietruszyńskiego, takiż kwartet Przyłuskiego z Radomia, oraz kwartet solowy z Bzina (poza Konkursem). W tymże roku zostały zapoczątkowane Zjazdy. W czasie Zielonych Świątek prócz „Lutni“ warszawskiej występowały jeszcze „Lutnia Łódzka“ i chór Tow. Muzycznego w Kaliszu; razem przyjezdnych śpiewaków było 97.

(d. c. n).

STANISŁAW NIEWIADOMSKI

JAK POWSTAJE PIEŚŃ CHÓRALNA

(Ciąg dalszy)

Ogólne uwagi o melodji.

Mówiąc o układaniu melodji, musimy odróżnić dwa jej zasadnicze cele. Może ona bowiem mieć albo znaczenie pierwszorzędne w wypadkach kiedy stanowi treść utworu główną n. p. w pieśni jednogłosowej, albo też być dopełnieniem harmonicznem melodji głównej w utworze dwu — lub więcej — głosowym. Będzie o tem obszerniej mowa oczywiście w rozdziałach następnych, ale narazie pominąć tej różnicy nie można. Wszystko, o czem się dotąd mówiło, odnosiliśmy do melodji głównej, przytaczając przykłady z pieśni ludowej, czy też kunsztowej;